

Pogrzeb reżysera Janusza Majewskiego. Znamy szczegóły

© 2024-01-12 15:26 aktualizacja: 2024-01-12, 22:43

Udostępnij przez



Janusz Majewski nie żyje, fot. PAP/Leszek Szymański

Pogrzeb reżysera Janusza Majewskiego odbędzie się 18 stycznia o godz. 14, na Powązkach Wojskowych w Warszawie - poinformowało Stowarzyszenie Filmowców Polskich.

Pogrzeb reżysera Janusza Majewskiego odbędzie się w 18 stycznia o godzinie 14, w Domu Przedpogrzebowym na Powązkach Wojskowych w Warszawie. Po ceremonii nastąpi odprowadzenie urny do grobu rodzinnego – podało w mediach społecznościowych Stowarzyszenie Filmowców Polskich.

Janusz Majewski urodził się w 1931 we Lwowie. Zrealizował m.in. filmy "Zazdrość i medycyna", "Zakłęte rewiry", "Lekcja martwego języka", "Zbrodniarz, który ukradł zbrodnię", "Lokis. Rękopis profesora Wittembacha", "C.K. Dezerterzy", "Złoto dezerterów", "Królowa Bona", "Mała matura 1947" oraz "Czarny Mercedes". **Zmarł 10 stycznia 2024 r. Miał 92 lata.** (PAP)

Autor: Tomasz Szczerbicki

kh/

TEMATY: [janusz majewski](#), [reżyser](#), [pogrzeb](#)

Wszelkie materiały (w szczególności depesze agencyjne, zdjęcia, grafiki, filmy) zamieszczone w niniejszym Portalu chronione są przepisami ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o ochronie baz danych. Materiały te mogą być wykorzystywane wyłącznie na podstawie stosownych umów licencyjnych. Jakikolwiek ich wykorzystywanie przez użytkowników Portalu, poza przewidzianymi przez przepisy prawa wyjątkami, w szczególności dozwolonym użyciem osobistym, bez ważnej umowy licencyjnej jest zabronione.



NAJNOWSZE

Oświadczenie prezesa PiS Jarosława Kaczyńskiego

KRAJ

Michał Daszek o ME piłkarzy: trzeba rzucić wszystkie siły pod Wyspom Owczym

SPORT

Parlamenty krajów bałtyckich i Tajwanie ponownie udowodniły system demokracji

ŚWIAT

Dolnośląskie. Konkubent popełnił zabójstwo matki szóstki dzieci

KRAJ

Prezydent Andrzej Duda złożył wizytę w grobie Wincentego Witosa

KRAJ

POLECAMY



KULTURA

Kuba Wojewódzki przeprosił z Januszem Palikotem. "Jest mi wstyd"



KULTURA

Tomasz Kot opowiada o pracy w Akademii Pana Kleksa